

# Dla każdego coś ciekawego

*„Dom, w którym jest książka, jest przybytkiem słońca, a dom w którym jej nie ma, to czarny kryminał.”*

Kornel Makuszyński

Tak powiedział autor wspaniałych książek dla dzieci, takich jak: „Szaleństwa panny Ewy”, „Panna z mokrą głową”, „Przyjaciel wesołego diabła” i „Szatan z siódmej klasy”. Nam chodzi konkretnie o dom, w którym mieszka dziecko, książka i mądrzy dorośli.

## **Książka to szkoła mądrości...**

Wychować do czytania to nie tylko wykształcić w dziecku kolejną umiejętność. Czytający wiedzą więcej o życiu i ludziach. Doświadczenie życiowe można nabyć przez lekturę - odnosząc się w myślach do cudzych dramatów i sukcesów.

## **...i wrażliwości**

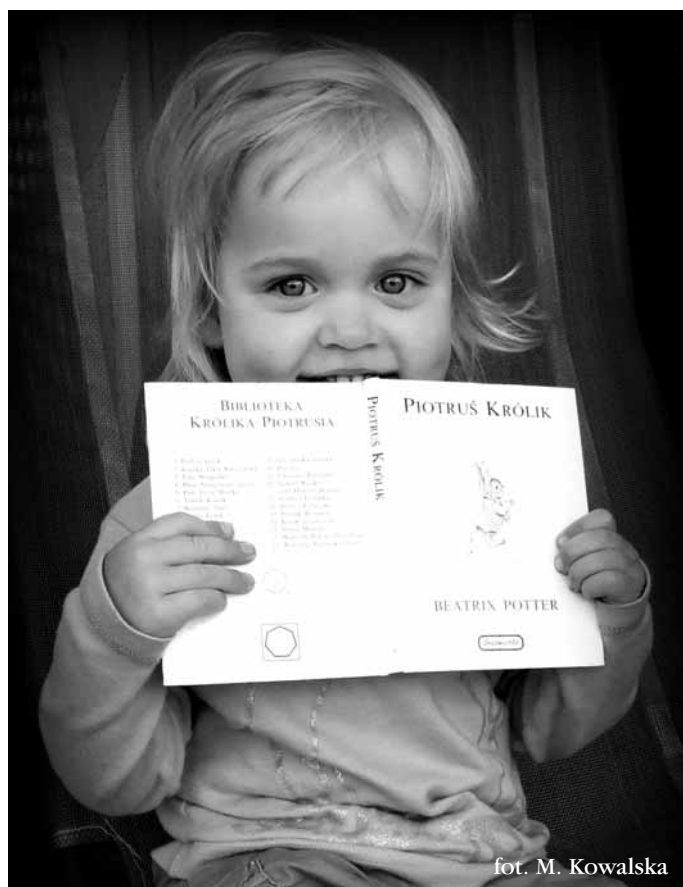
Książki są źródłem empatii - czytając, patrzymy na świat oczami bohaterów. Nic tak nie pomaga na poczucie bezsilności, jak lektura przygód Pippi Pończoszanki, Muminków czy dzieci z Bullerbyn. Gromadząc w domu książki i czytając dzieciom na głos, pomagamy im wejść do świata kultury. Nikt nie przedawkował jeszcze czytania!!!

**Nasuwa się pytanie, kiedy zacząć czytać dzieciom? Czy czytać niemowlakowi książeczki?** Zdaniem autorytetów, takich jak dr psychologii Milena Gracka-Tomaszewska: „Niemowlę potrzebuje przede wszystkim kontaktu z osobą, a książeczka może być jedynie mediatorem w tym kontakcie i pełni raczej funkcję zabawki. Do pierwszego roku życia dla dziecka treść książeczki nie jest ważna. Będzie miała znaczenie później, gdy dziecko będzie rozumiało złożony przekaz werbalny. W tym wieku czytanie książeczek jest co najwyżej pomocą dla rodziców - dziecko zasypia przy wtórze bezpiecznego głosu rodzica, który czyta. Ale rodzic zamiast czytać może opowiedzieć, co się mu zdarzyło w ciągu dnia (już półroczne dziecko wyczuwa emocjonalny nastrój rodzica) albo wymyślić historię, którą dziecko zrozumie, gdy będzie starsze i słowa nabiorą dla niego znaczenia. Rodzic sam zauważy, co dziecku się podoba i jakich opowiadań oczekuje. Bo to rodzice są ekspertami od własnego dziecka; obserwują, co ono lubi, a czego nie, co je uspokaja, a co pobudza, czego się boi, a co wzbudza ciekawość”.

Pierwsze książeczki dla maluszków to zwykle miękkie, wykonane z tworzywa lub tkaniny zabawki. Czasem szeleszczą, czasem mają ogonki, futerka, naciskane miejsca z odgłosami i wiele innych ciekawostek. Nie służą bynajmniej do czytania, ale samodzielna zabawa nimi albo z mamą lub tatą, na ogół jest naprawdę wspaniała. Roczny maluch - na tym etapie sprawdzają się kartonowe książeczki i składanki - potrafi pokazywać

zapamiętane z nazwy obrazki. Pokaże, gdzie jest piesek, gdzie kotek, gdzie domek itp. Uczy się przy tym pierwszych słów, bo umiejętność naśladowania mowy i powtarzania zasłyszanych sylab już ma.

W tym czasie warto też zacząć dziecku czytać. Sensu wierszyków jeszcze nie zrozumie, ale będzie miało wiele radości, kiedy mama czy tata będzie recytować. Dobrze przy tym naśladować różne odgłosy, tworząc domowy teatr jednego aktora. Zdaniem bibliotekarki - **nie ma złych książek** i w przeciwieństwie do telewizji nie ma potrzeby filtrowania ich treści. Są zapewne bardziej lub mniej edukacyjne, bardziej interesujące lub mniej. Od najwcześniejszego dzieciństwa warto też uczyć dzieci szacunku dla książki. Że czym innym jest malowanka, gazeta, czasopismo, a czym innym książka.



fol. M. Kowalska

## **CODZIENNE GŁOŚNE CZYTANIE DZIECKU WARTO ZACZAĆ JAK NAJWCZEŚNIEJ!**

**NAWYK CZYTANIA I MIŁOŚĆ DO KSIĄŻEK MUSI POWSTAĆ W DZIECIŃSTWIE!!** Uczymy dzieci czytania, ale nie dbamy o to, by lubiły czytać. Nie rozbudzamy w nich zapachu do książek, nie dokładamy starań, by czytanie stało się ich ogromną przyjemnością i po-

trzeba! Wielu dzieciom doświadczenia z książką kojarzą się z przymusem, lekturą szkolną i nudą. Dlatego porzucają czytanie na rzecz telewizji i komputera. Bez względu na sytuację rodzinną, majątkową, czy własne wykształcenie, jeśli chcecie, by Wasze małe dziecko w przyszłości było mądre i odnosiło sukcesy w szkole i w życiu - **CODZIENNIE CZYTAJCIE MU GŁOŚNO PRZEZ 20 MINUT.**

Już w pierwszej klasie jedne dzieci radzą sobie dobrze, a inne nie. Dzieci, którym nauka przychodzi łatwo to te, którym rodzice dużo czytają i z którymi dużo rozmawiają. W rezultacie one same dużo czytają, zdobywają lepsze wykształcenie, lepszą pracę, radzą sobie z problemami życiowymi przy pomocy wiedzy i rozumu, a nie przemocy. Dzieci, które mają kłopoty w szkole, to najczęściej te, o których rozwój umysłowy i emocjonalny we wczesnym dzieciństwie nikt nie zadbał.

**Głośne czytanie jest proste, bezpłatne i dzieci je uwielbiają! Czytajmy głośno dzieciom w przedszkolach i w szkołach!** Na świecie spada czytelnictwo książek wśród dzieci i młodzieży! **Czytanie jest dziś ważniejsze, niż było kiedykolwiek w przeszłości!!** Żyjemy w cywilizacji telewizyjnej. Badania naukowe wykazują szkodliwość nadmiernego oglądania telewizji przez dzieci. Telewizja nie rozwija u dzieci myślenia i skraca ich przedział uwagi, wiele programów wywołuje lęki i niepokój oraz znieczula na przemoc. Aby dziecko nauczyło się w mądry i umiarkowany sposób

korzystać z telewizji, musi już w najmłodszym wieku otrzymać alternatywę w postaci innej, atrakcyjnej formy spędzania czasu - czytania.

Oto nasze propozycje czytelnicze na pierwsze lata kontaktu z książką :

**0-2 lata: książka pierwszego kontaktu:**

„Domek pieszka”, „W gospodarstwie”, „Wesoły samolot”, „Kształty”, „Kształty i wielkości”, „Dzień Wiktora”, „Owieczka bee, bee. Oto świnka”.

**2-3 lata:**

„Moi przyjaciele”, „Obrazki dla maluchów”, „Hipopotam, Małpka, Lewek, Tygrys”, „Kamilka poznaje przeciwnictwa”, „Rośnij z żyrafą”, „Na wsi”.

**3-4 lata:**

„Mój mały świat - zwierzęta wiejskie”, „Liczyby”, „Harmonijka z prostymi obrazkami”, „Malowanie i ściernie”, „Poznaję liczby”, Julian Tuwim „Lokomotywa”, „Baby Einstein - Puzzling Shapes”.

**4-5 lat:**

Ewa Bem „Ten najpiękniejszy świat”, „Wycinanki przedszkolaka”, „Cyrk”, „Świat w obrazkach - Ludzkie ciało”, Janusz Stanny „O malarzu rudym jak cegła”.

**5 i więcej lat:**

„Żabi król”, „W świecie literek”, Cyntia McGregor „Dobrej zabawy!”, „Uczę się rysować - nauka rysowania z naklejkami”, Carola von Kassel „Gry w klasy”.

**Pamiętajcie, drodzy Czytelnicy - Miejska Biblioteka Publiczna w Ciechocinku czeka!**

## TO POLECAM

## KSIĄŻKA

# JODI PICOULT „LINIA ŻYCIA”

Garść wspomnień - tylko to pozostało Paige po matce, która opuściła ją w wieku pięciu lat. Dorosła Paige wyprowadza się z rodzinnego Chicago, pozostawiając tam samotnego ojca. Marzy o szkole plastycznej, wychodzi za ambitnego lekarza i wkrótce sama zostaje matką. Przytłoczona domowymi obowiązkami, Paige nie może zapomnieć o tym, że wychowała się w niepełnej rodzinie; ten żal, w połączeniu z prześladowającymi ją dawnymi grzechami, odbiera jej poczucie wartości, każąc wątpić we własną zdolność do poświęcenia się dziecku. Jodi Picoult stworzyła niebywale wyrazistą powieść, szczegółową, sugestywną i pasjonującą, dotykającą kwestii i uczuć, które są bliskie każdemu z nas.

Mariola Różańska

/Na podstawie: [www.azymut.pl/](http://www.azymut.pl/)

